

*Związek Nauczycielstwa Polskiego  
Oddziałowa Sekcja  
Emerytów i Rencistów  
w Krakowie Nowej Hucie*



*Plac Centralny*

# ***BIULETYN***



Krakowskie Planty

***Nr 56***

***październik***

***2022***

*Zespół redakcyjny: B. Klich, A. Ochmańska, T. Przetacznik - Dąbrowa, St. Rajski, M. Sykut*

**„Sztuka tkwi  
nie tylko w posiadaniu wiedzy o czymś,  
ale także w przekazywaniu jej.”**

**Cycon**

Z okazji Dnia Edukacji  
Koleżankom i Kolegom z Oddziałowej  
Sekcji Emerytów i Rencistów oraz  
członkom Zarządu Oddziału w Krakowie  
Nowej Hucie - serdeczne życzenia zdrowia  
i pomyślności, oddanych przyjaciół,  
szczęścia osobistego i rodzinnego

składają

**członkowie Zarządu Oddziałowej  
Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP  
w Krakowie Nowej Hucie**



## **WIADOMOŚCI ZWIĄZKOWE**

### **Komunikaty**

Informujemy, że od 15.09. 2022 r. biuro Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP w Krakowie Nowej Hucie zmieniło swoją siedzibę.

Nasz nowy adres :

**31-832 Kraków, os. Jagiellońskie 9**

**tel. 12-641-46-60, 725 319 865**

**e-mail: knh@znp.edu.pl**

Jednocześnie informujemy, iż Zarząd Oddziału ZNP działa we wszystkie dni tygodnia w godz. od 10.00 do 15.00,

a Zarząd Sekcji, w każdy wtorek w godz. od 10.00 do 12.00  
w budynku SP 101, os. Jagiellońskie 9

Kolejne posiedzenie Komisji Socjalnej odbędzie się 17 listopada 2022 roku.

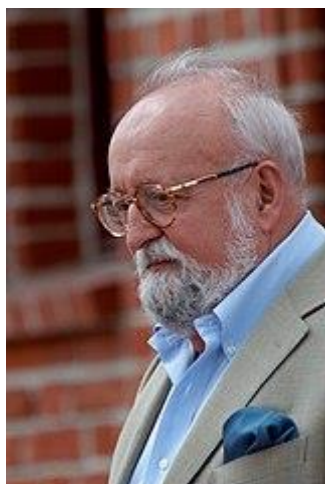
Wnioski należy składać do 10 listopada br. w Miejskim Centrum Obsługi Oświaty, przy ulicy Ułanów 9 A.

Dział Socjalny posiada adres ul. Ułanów 9A - budynek B oraz niżej wymienione nr telefonów:

- centrala - /12/650-37-00 -łączy ze wszystkimi komórkami,
- wczasy pod gruszą i inne sprawy socjalne pokój nr 19 parter telefony nr /12/650-37-11; /12/650-37-12; /12/65037-13,
- zapomogi zdrowotne /tzw. fundusz zdrowia/ pokoje 3 i 18-telefon /12/650-37-06

***Zarząd Oddziałowej Sekcji E i R ZNP  
w Krakowie w Nowej Hucie***

## **Krzysztof Penderecki**



**29 marca 2022 roku** dwa lata po śmierci kompozytora odbyły się uroczystości pogrzebowe.

Krzysztof Penderecki po długiej walce z chorobą zmarł 29 marca 2020 r. Ze względu na ograniczenia związane z pandemią, przeniesienie prochów śp. Krzysztofa Pendereckiego zostało przełożone na drugą rocznicę śmierci kompozytora.

Pogrzeb rozpoczął się w godzinach porannych. Msza o charakterze prywatnym dla najbliższych kompozytora odbyła się w bazylice św. Floriana, a następnie kondukt żałobny wyruszył do kościoła św. Piotra i Pawła. Msza w kościele św. Piotra i Pawła odbyła się z udziałem najbliższych artysty, przedstawicieli państwa i lokalnych władz, instytucji oraz środowisk artystycznych. Po obrzędach ostatniego pożegnania, procesja wyruszyła do krypty Panteonu Narodowego w kościele św. Piotra i Pawła, gdzie zostały złożone prochy Krzysztofa Pendereckiego.

Uroczystości pożegnalne miały charakter państwowy. Mowy podczas uroczystości wygłosili m.in. prezydent Andrzej Duda, wicepremier Piotr Gliński oraz prezydent Krakowa Jacek Majchrowski, dyrektor Teatru Wielkiego – Opery Narodowej w Warszawie Waldemar Dąbrowski jako przedstawiciel środowisk twórczych oraz rektor Akademii Muzycznej Wojciech Widłak w imieniu środowisk akademickich. Odczytany został także list prezydenta Niemiec Franka-Waltera Steinmeiera.

**Krzysztof Eugeniusz Penderecki** urodził się 23 listopada 1933r. w Dębicy. Studiował kompozycję w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie (obecnie Akademia Muzyczna), gdzie po uzyskaniu dyplomu podjął pracę nauczyciela akademickiego.

Po raz pierwszy zdobył rozgłos w 1959 roku po premierowym wykonaniu utworów *Strofy*, *Emanacje* oraz *Psalm Dawida* na festiwalu Warszawska Jesień. Powszechne uznanie przyniosła mu kompozycja *Tren* na orkiestrę smyczkową, poświęcona ofiarom ataku atomowego na Hiroszimę, oraz chóralne dzieło *Pasja według św. Łukasza*. Jego pierwsza opera, *Diabły z Loudun*, została premierowo wystawiona w Hamburgu i Stuttgarcie w 1969 roku. W latach 80. powstało chóralne dzieło *Polskie Requiem*. Jego muzyka niejednokrotnie była wykorzystywana przez twórców filmowych. Utwory Pendereckiego znalazły się w filmach, takich jak *Egzorcysta* Williama Friedkina, *Lśnienie* Stanleya Kubricka, *Dzikość serca* Davida Lyncha, *Ludzkie dzieci* Alfonso Cuaróna, *Katyń* Andrzeja Wajdy oraz *Wyspa tajemnic* Martina Scorsese.

Skomponował cztery opery, osiem symfonii i wiele innych utworów orkiestrowych, koncertów instrumentalnych, oprawy chóralne głównie tekstów religijnych, a także utwory kameralne i instrumentalne. Za swoją pracę otrzymał szereg prestiżowych nagród, w tym dwukrotnie Prix Italia: w 1967 i 1968 roku, oraz czterokrotnie Nagrodę Grammy: w 1988, 1999 (dwie) i 2017 roku. W 2005 roku został odznaczony Orderem Orła Białego. W 2009 roku otrzymał Złotego Fryderyka za całokształt twórczości w muzyce poważnej.

Komponował muzykę dla teatru i filmu. Pierwszym spektaklem teatralnym z muzyką Pendereckiego był *Złoty klucz* Jekateriny Borysowej w reżyserii Władysława Jaremy (premiera 12 maja 1957 roku w Krakowie w Teatrze Lalek „Groteska”). W 1959 roku w Studiu Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej stworzył muzykę do pierwszego filmu animowanego *Bulandra i diabeł* w reżyserii J. Zitzmana i L. Marszałka.

W 1959 roku napisał partyturę do pierwszego krótkometrażowego filmu fabularnego Jana Łomnickiego *Nie ma końca wielkiej wojny* (WFDiF Warszawa). W kolejnych latach stworzył wiele oryginalnych opraw muzycznych spektakli dramatycznych, lalkowych oraz skomponował oryginalną muzykę do filmów dokumentalnych, fabularnych oraz animowanych.

Międzynarodowy rozgłos przyniosły mu utwory w których wykorzystywał niekonwencjonalne techniki artykulacji (np. stukanie

w denko instrumentów smyczkowych). Taka technika kompozytorska otrzymała miano sonoryzmu, w tym stylu skomponowana została m.in. *Pasja według św. Łukasza*. Niedługo później stworzył pierwsze dzieło operowe *Diabły z Loudun*, którego prawykonanie odbyło się 20 czerwca 1969 w Operze Hamburskiej w reżyserii Konrada Swinarskiego.

Od 1973 zajmował się dyrygenturą, prowadząc polskie oraz światowe zespoły symfoniczne, wykonując m.in. utwory Beethovena, Schuberta, Mendelssohna, Szostakowicza oraz własne.

W 1996 skomponował symfonię-oratorium *Siedem bram Jerozolimy* na zamówienie miasta Jerozolimy z okazji jubileuszu 3000 lat Świętego Miasta; prawykonanie miało miejsce w Jerozolimie 9 stycznia 1997, a pierwsze wykonanie w Polsce odbyło się w Warszawie 14 marca 1997.



Założył międzynarodową akademię muzyczną Europejskie Centrum Muzyki w Lusławicach, gdzie mieszkał od 1976. Otwarcie akademii odbyło się 21 maja 2013r.

U progu lat 70. porzucił technikę sonorystyczną coraz częściej komponował tonalnie. Zarzucano mu, że „zdradził awangardę”, ale ten styl znalazł aprobatę szerokiej publiczności. W Polsce zainteresowanie budziły w latach 80. utwory nawiązujące do wydarzeń politycznych, np. *Polskie Requiem*. W oryginalny sposób konstruował swoje wieloczęściowe utwory. Najpierw powstawała jedna lub kilka części, następnie dopisywane były do nich następne. Powstawało w ten sposób *Polskie Requiem*.

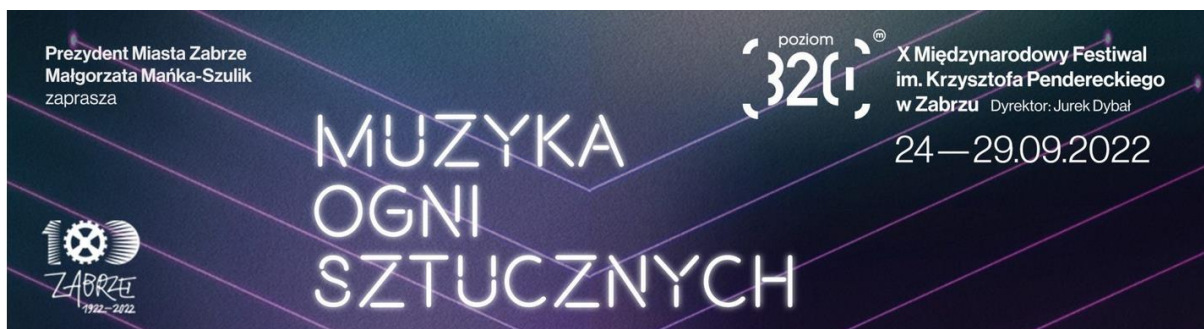
W 1972 Penderecki, został nominowany na rektora Krakowskiej PWSM. Rektorat Pendereckiego trwał nieprzerwanie przez 15 lat. Wśród jego studentów znaleźli się m.in. Marek Stachowski, Abel Korzeniowski, Stanisław Radwan, Antoni Wit, Joanna Wnuk-Nazarowa czy Krzysztof Meyer.

Zmarł 29 marca 2020 w Krakowie.

Teresa Przetacznik – Dąbrowa

Źródło : Internet, artykuły prasowe

## 10. edycja Międzynarodowego Festiwalu im. Krzysztofa Pendereckiego



W dniach od 24 września do 29 września 2022 r. w Zabrzu odbywał się X Międzynarodowy Festiwal im. Krzysztofa Pendereckiego.

Koncert inauguracyjny X Międzynarodowy Festiwal im. Krzysztofa Pendereckiego w Zabrzu wypełniła muzyka ze słonecznej Italii, w wykonaniu znakomitego zespołu I Virtuosi Italiani z Werony pod kierownictwem Alberto Martiniego. Wybitni kameraliści zaprezentowali przegląd twórczości włoskich kompozytorów (w programie znalazły się m.in. utwory Giovanniego Sollimy czy też Nino Roty) oraz kwintet *Kartki z nienapisanego dziennika* autorstwa Krzysztofa Pendereckiego.

Dziesięciolecie festiwalu uświetniły fajerwerki (29 września). Plenerowy koncert *Muzyka Ogni Sztucznych* cieszył uszy przepięknymi kompozycjami Georga Friedricha Haendla, zaś oczy zjawiskowym, zsynchronizowanym z muzyką pokazem laserowo-pirotechnicznym.

Udział wziął wirtuoz fletu prostego Maurice'a Stegera, wykonując z przyjaciółmi utwór K. Pendereckiego, *Muzyka na trzy flety proste, marimbę, perkusję i smyczki* oraz *Sinfoniettę no. 2* w premierowej wersji na flet prosty i smyczki. Artyście towarzyszyła Sinfonia Varsovia pod batutą dyrektora Festiwalu Jurka Dybała, która na finał festiwalu wykonała prawdziwe przeboje muzyki klasycznej *Muzykę ogni sztucznych* oraz *Muzykę na wodzie*.

Bohaterką prezentacji nietypowych instrumentów tegorocznej edycji była harmonika szklana – verrofon w zestawieniu z violą da gamba. Na ten instrument, pisali utwory m.in. Wolfgang Amadeusz Mozart. Philipp Marguerre to najwybitniejszy wirtuoz tego instrumentu, zapraszany do współpracy między innymi przez Operę Wiedeńską. Przenikliwe, wibrujące dźwięki tego instrumentu (od których, wedle legendy dochodziło do omdleń podczas wystawień opery Belliniego) wypełniły Komorę Kompresorów Kopalni Guido.

Pierwsza edycja Festiwalu odbyła się 22 października 2013 roku, towarzysząc obchodom jubileuszu 80. urodzin Profesora Krzysztofa Pendereckiego. 320 metrów pod ziemią, w Kopalni Guido, wykonano jego *Entratę* na instrumenty dęte blaszane i kotły. W trakcie pierwszej edycji festiwalu odbyła się premiera utworu o tytule *Kartki z nienapisanego dziennika*. W trakcie koncertu finałowego wysłuchano pierwsze polskie wykonanie jego *Adagia* na smyczki.

Premierowe były również interdyscyplinarne i multimedialne interpretacje muzyki Pendereckiego realizowane w kolejnych latach przez takich artystów jak performer Daniel Stryjecki czy grupa Art Color Ballet. Nie zabrakło również niestandardowych aranżacji jego utworów, m.in. na grupę perkusyjną czy organy elektroniczno-akustyczne Camerona Carpenter.

Zgodnie z interdyscyplinarnym profilem Festiwalu również muzyka innych twórców była prezentowana w formie multimedialnych przedstawień z udziałem takich wykonawców jak Polski Teatr Tańca (*Święto wiosny*), ekwilibrystyczna grupa ruchu Teatr Ocelot (*Bolero*), Wojciech Pszoniak i Edward Lutczyn (*Historia żołnierza*).

W trakcie czwartej edycji Festiwalu podziemia Kopalni Guido przeistoczyły się w scenę operową, na której miała miejsce polska premiera opery Grigorija Frida *Dziennik Anne Frank* zrealizowana przez amerykańską reżyserkę Reбекę Rotę, zaś trzy lata później w przestrzeń teatralną do wystawienia *Kontrabasisty* Sueskinda w kultowej interpretacji Jerzego Stuhra.

W roku 2017 tradycje te kontynuowała Irina Titova, która zinterpretowała piaskowymi impresjami wizualnymi *Wariacje Goldbergowskie* Jana Sebastiana Bacha w wykonaniu samego twórcy ich legendarnej aranżacji – Dymitra Sitkowieckiego i jego Tria.

Z kolei w roku 2019 występowi Shanghai Quartet towarzyszył Body Painting Performance Art Color Balletu.

W poszukiwaniu nowych brzmień twórca sonoryzmu – Krzysztof Penderecki nie ograniczał się tylko do wynajdywania nowych technik wykonawczych: stworzył własny, nowy, gigantyczny instrument perkusyjny. Prezentacja skonstruowanego z rur PCV tubafonu była przyczyną festiwalowej tradycji przedstawiania unikatowych instrumentów, takich jak theremin – jeden z pierwszych w historii elektrofonów elektronicznych czy zrekonstruowana na podstawie szkiców Leonarda da Vinci viola organista lub harmoniką szklana – verrofon.

Dzięki multimedialnemu profilowi Festiwalu, realizowanego

w otwartej formule i wyjątkowej scenerii, udało się dotrzeć do szerokiego kręgu publiczności – w tym do dzieci i młodzieży, zaś we współpracy z Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach promowano młodych wykonawców.

Na zakończenie piątej, jubileuszowej odsłony Festiwalu, ponad 200 artystów wykonało monumentalne dzieła Krzysztofa Pendereckiego – VII Symfonię *Siedem bram Jerozolimy* – pod batutą samego Kompozytora, a w trakcie finału szóstego Festiwalu Maestro poprowadził Chór Filharmonii Narodowej we fragmencie swojej *Missy Brevis*, utworu który dwa lata później zabrzmiał w wykonaniu tegoż zespołu na pożegnanie Mistrza w trakcie uroczystości pogrzebowych w kościele św. Piotra i Pawła w Krakowie.

W trudnym pandemicznym roku 2020 odbyła się internetowa edycja festiwalu, w trakcie której premierowo wyemitowana została rejestracja monumentalnego dzieła *Siedem bram Jerozolimy* pod dyktando Mistrza Pendereckiego oraz zrealizowana i entuzjastycznie przyjęta podziemna impresja filmowa *Agnus Dei*.

Oprócz muzyki Patrona Festiwalu, Bacha, Haendla, Mozarta, Beethovena, Chopina, Dvořáka, Ravela, Strawińskiego, Poulenca, wykonywane były też kompozycje najnowsze, jak np. Koncert nr 2 na flet i orkiestrę Michaela Nymana czy utwór Joanny Wnuk-Nazarowej *Quintetto per Archi – Ninna nanna*.

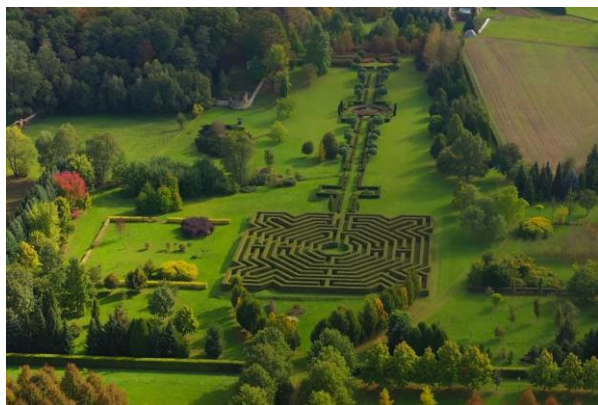
Koncerty i wydarzenia festiwalowe odbywały się nie tylko w podziemiach Kopalni Guido, a także w zabrzańskich salach koncertowych – Domu Muzyki i Tańca oraz Filharmonii Zabrzańskiej. Festiwal gościł też na estradach Filharmonii Krakowskiej i wiedeńskiego Konzerthausu.



Teresa Przetacznik-Dąbrowa

## **Park w Lusławicach. Dzieło życia Krzysztofa Pendereckiego.**

Kupiony przez kompozytora w latach 70-tych wraz z dworem stary park w Lusławicach liczył niecałe 2 ha. Dzisiaj obsadzony drzewami, krzewami i różnego rodzaju roślinnością teren wokół dworu zajmuje 16 ha.

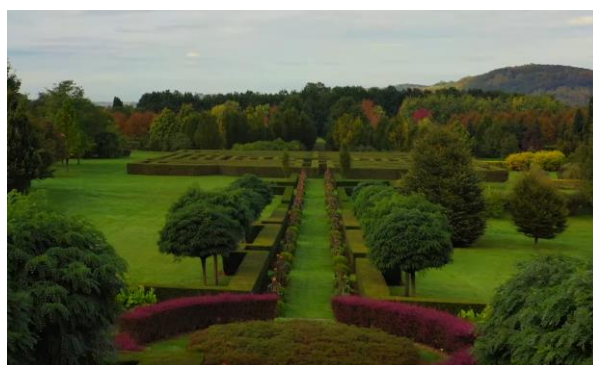


Centralnym punktem nowej części lusławickiego parku jest okazały labirynt, który powstał z nasadzenia 14 tys. grabów.

W parku w Lusławicach rośnie ponad 2 tysiące gatunków drzew i krzewów oraz bogata kolekcja iglaków. Od 40 lat miejscem tym zajmuje się Stanisław Dudek, ogrodnik i prawa

ręka Krzysztofa Pendereckiego, który o tym wyjątkowym miejscu i rosnących w nim roślinach wie niemal wszystko.

Jesienią park w Lusławicach mieni się mnóstwem kolorów. Pięknie prezentują się teraz zwłaszcza klony, a także dęby, których wokół dworu zasadzonych jest mnóstwo, na dodatek różnych odmian. Kwitną jeszcze hortensje, róże oraz kany. Na trawnikach i w mchach natknąć można się na grzyby.



Park i Arboretum udostępniane są do zwiedzania po tym, jak zespół dworsko-parkowy stał się częścią Europejskiego Centrum Muzyki K. Pendereckiego, przechodząc pod opiekę Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Wcześniej była to posiadłość prywatna rodziny Pendereckich i wstęp za parkowe mury mieli tylko nieliczni. Czynione są starania, aby od przyszłego roku można było także udostępnić zwiedzającym dwór, w którym mieszkał i tworzył

światowej sławy kompozytor.

Spacery po lusławickim parku odbywają się pod opieką przewodników w każdą sobotę i niedzielę i trwają ok. trzech godzin. Wstęp jest biletowany.

Szczegóły i rezerwacja na stronie internetowej Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego ([penderecki-center.pl](http://penderecki-center.pl)).

Teresa Przetacznik - Dąbrowa

Źródło: Internet

## Niezwykłe Parki Narodowe Świata



### **Zhangjiajie w Chinach.**

Ten niezwykły park Narodowy leży w górach Tianzi, w południowej części centralnych Chin. Góry mają tu osobliwe kształty i przypominają samotne wieże. To efekt milionów lat erozji piaskowca. Skały są najpiękniejsze po deszczu, kiedy wśród nich snują się mgły i wydaje się, że są zawieszone w powietrzu. Są tu kolejki gondolowe, szklana panoramiczna winda na 325 metrowej wysokości urwisku, a także szklany most nad kanionem o długości 430 m.

### **Raja Ampat w Indonezji.**

To archipelag 1500 wysp równikowych w Nowej Gwinei. Należy do Koralewego Trójkąta, jak nazywany jest obszar na styku Oceanu Indyjskiego i Spokojnego pomiędzy Australią i Azją. Wyspy Wayag położone są w północnej części archipelagu, są wizytówką Raja



Ampat. Pomiędzy stożkowatymi, pokrytymi bujną roślinnością wyspami, leżą rafy koralowe, które nie mają sobie równych na całym świecie. Bezludny obszar odwiedzany jest przez garstkę turystów.



**Amboseli w Kenii.**

Park zajmuje pokryte sawanną tereny Wyżyny wschodnioafrykańskiej przy granicy Kenii z Tanzanią. Można tu podziwiać stada afrykańskich słoni, żyraf, zebra, gepardów, lwów i antylop i wiele innych zwierząt na tle ośnieżonego Kilimandżaro. Park zwiedza się w samochodach terenowych z przewodnikami. Można obejrzeć także masajską wioskę.

### **Crater Lake w USA**

Park ten leży w stanie Oregon w północno zachodniej części Stanów Zjednoczonych. Około 7500 lat temu potężna eksplozja wulkanu zniszczyła jego stożek tworząc ogromne zapadlisko zwane kalderą.



Stopniowo wypełniła ją woda z deszczu i śniegu. Owalne jezioro o szerokości 9,5 km leży na wysokości 8882 m nad poziomem morza. Jest najgłębszym słodkim akwenem w USA o głębokości 594 m. Nad brzeg można dojechać samochodem. Niedaleko znajduje się szczyt Garfield Peak.



### **Los Glaciares w Argentynie.**

Park chroni wspaniałe lodowce południowej Patagonii na pograniczu Chile i Argentyny. Potężne spływające ze szczytów Andów jezory lodu, są częścią Łądolodu

Patagońskiego, największego poza Antarktydą i Grenlandią, skutego lodem obszaru na Ziemi. Jednym z największych i najłatwiej dostępnym lodowcem jest Perito Moreno o długości 30 km. Jego czoło tonie w błękitnych wodach zatoki Lago Argentino. Wspaniały widok na lodowiec zapewniają tarasy położone na przeciwległym brzegu zatoki. Można podpłynąć pod samo czoło lodowca statkiem i go dotknąć.

Anna Ochmańska

## Noc Cracovia Sacra

W ramach programu *Noc Cracovia Sacra* przewidującego poznanie najpiękniejszych świątyń i klasztorów Krakowa oraz okolicy, dnia 15 sierpnia 2022 roku w godzinach wieczornych odwiedziliśmy Opactwo Mniszek Benedyktynek w Staniątkach (gmina Niepołomice).

Z relacji przewodnika oprowadzającego nas po tym najstarszym na ziemiach polskim klasztorze benedyktynek, dowiedzieliśmy się, że według legendy już w roku 996 zatrzymał się w murach klasztornych św. Wojciech w drodze na dwór Bolesława Chrobrego. Wędrując po dostępnych do zwiedzania pomieszczeniach klasztornych, poznawaliśmy bogate i burzliwe dzieje opactwa. Przykładem kart historii mogą być obrazy (20 sztuk) rozmieszczone na ścianach korytarza wysokiego, ilustrujące wydarzenia historyczne i religijne od czasów Kazimierza Odnowiciela. W historii klasztoru złotymi zgłoskami zapisał się Klemens z Ruszczy, który cały swój majątek przekazał na rozbudowę i uposażenie tego opactwa. Siostry zakonne były i są strażniczkami bezcennych dla kultury polskiej skarbów w postaci bogato iluminowanych rękopisów, relikwiarzy, szat i naczyń liturgicznych oraz przedmiotów kultu religijnego.



Kiedy przechodziliśmy przez wirydarz klasztorny, przewodnik podkreślił, iż klasztor otrzymał sporą dotację (7,2 mln zł) ze środków Unii Europejskiej na odnowę zabudowań oraz utworzenie muzeum i biblioteki klasztornej w ramach programu Kraków Miasto Literatury UNESCO.

Zostaliśmy także zaproszeni do zwiedzenia wystawy zatytułowanej „Krucyfiksy z XVI wieku związane z pasją”. Spacer po przyklasztornym

cmentarzu zakończył tę część wieczoru.



Miłym akcentem było spotkanie z gospodarzami tej akcji to jest panem Zbigniewem Grzybem - dyrektorem NCK oraz matką przełożoną – ksienią Stefanią Borkowską. Ta ostatnia podzieliła się z nami problemami, które związane są z prowadzeniem zakonu i równocześnie prac remontowych. Oboje szanowni gospodarze wieczoru zaprosili nas na muzyczne spotkanie zatytułowane „Koncert via Dolarosa”, na które złożyły się między innymi utwory Chopina, Faurego, Haendla, Mozarta,

Pałlasza.

Ten niezwykły pobyt w opactwie zakończyliśmy drobnymi zakupami produktów żywnościowych (chleb, miód, jabłka, ciasta); była to także forma wsparcia dla klasztoru.

Jesteśmy wdzięczni organizatorom za możliwość zwiedzenia klasztoru i zaproszenia nas na tak niezwykle spotkanie.

Maria Sykut



## **Tatrzańska Lodowa Świątynia – 19.03.2022r.**

Chyba nikt nam nie uwierzy, że wyprawa do katedry w Santiago de Compostela trwała zaledwie kilka godzin. Jak to możliwe? Już piszę.

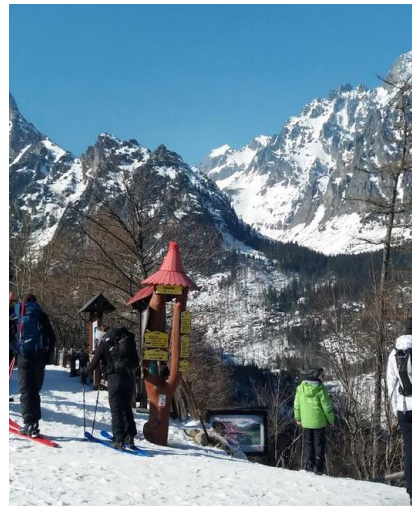
Garstka entuzjastów wycieczek wybrała się na Słowację.

Z okien autokaru spoglądaliśmy na uciekające naszym oczom zimowe krajobrazy. Z daleka widzieliśmy Tatry pokryte śniegiem i skute lodem, liczne zabudowania w stylu góralskim, gdzieś tam rozpostarte u stóp gór Zakopane.



Ale my jedziemy do Starego Smokowca, który był pierwszym etapem podróży. Ta górська miejscowość położona przy Drodze Wolności około 6 km od Tatrzańskiej Łomnicy ma swoją ciekawą przeszłość. Spacer w Starym Smokowcu przyniósł wiele wrażeń; tu podziwialiśmy ciekawą architekturę pensjonatów, ośrodków turystycznych, zabytkowy kościół, najstarsze schronisko.

Po krótkim odpoczynku ruszyliśmy w kierunku kolejki wagonikowej która wywiozła nas na Hrebienok (1310 m n.p.m.). Widoki z tego szczytu zapierały dech w piersiach. Niech żałuje ten, kto tego nie widział: wokół pasmo szczytów Słowackich Tatr, a gdy przeszliśmy kilka metrów odsłonił się widok wspaniałej, jedynej w swoim rodzaju budowli - lodowa miniatura katedry z Santiago de Compostela.



Z informacji przewodniczki wynikało, że Świątynia Lodowa została otwarta dla zwiedzających 19 listopada 2021 roku. Do jej budowy zużyto 225 t lodu, pracowało nad nią 12 rzeźbiarzy.

Motywy przewodnim tej świątyni było oddanie wartości duchowych pielgrzymki śladami św. Jakuba. Kopia katedry to dla twórców symbol końca epoki naznaczonej pandemią i nowego początku. Omega i alfa z katedry mają oznaczać koniec złych covidowych czasów oraz nową lepszą erę.

Czas pożegnać się z miejscem, w którym doznaliśmy tylu wzruszeń. A może dane nam będzie kiedyś udać się z pielgrzymką śladami św. Jakuba? Na razie wracamy do Krakowa.

Maria Sykut

## W Beskidzie Śląskim

Z grupą zaprzyjaźnionych członków PTTK wybrałam się w sierpniu tego roku na jednodniową wycieczkę w Beskid Śląski, który to jest częścią Beskidów Zachodnich, obecnie w całości położony na terenie

województwa śląskiego. Pomimo niezbyt sprzyjających prognoz pogody ochota na pieszą wędrówkę z plecakiem była dla mnie nie do pokonania.

Około godziny 9:30 znaleźliśmy się już na obrzeżach Bielska – Białej, miasta malowniczo położonego u stóp Beskidów, stanowiącego punkt wyjścia w Beskid Śląski i Beskid Mały. Przy okazji warto zwiedzić to miasto; szczególnie ciekawie prezentuje się stara dzielnica Bielska, skupiona przy wąskich i spadzistych uliczkach zamykających częściowo rynek, gdzie turystów witają Bolek i Lolek -znani bohaterowie kresówek nie tylko dla dzieci.

Niedaleko starówki usytuowany jest zamek Sułkowskich, który - jak głosi legenda - bywał nawiedzany przez Ondraszka i jego kompanów; dostawał się doń podkopem prowadzonym w pobliskich lasów.

W grupie docieramy z parkingu w Olszówce Górnej do dolnej stacji kolejki gondolowej wynoszącej nas na szczyt Szyndzielni (1026 m n.p.m.), gdzie znajduje się schronisko PTTK. Krótki odpoczynek i wędrujemy w kierunku Klimczoka (1119 m n.p.m.). Mały posiłek na tarasie schroniska, kilka zdjęć na lekko zamgloną panoramę Bielska i chciałoby się jeszcze posiedzieć, ale pomruki burzy zrywają nas z ławek.

Żółty szlak prowadzi nas na szczyt Klimczoka, gdzie pierwsze krople deszczu przypominają o prognozie. Ten deszczyk, deszcz, ulewa towarzyszą nam do końca wędrówki. Zalesionym grzbietem docieramy przez Trzy Kopce i Stołów do schroniska na Błotniej (917 m n.p.m.). Ciepły posiłek, szarlotka i kawa zapewniają wzmocnienie organizmu. Przed nami zejście jednym ze szlaków dość stromo prowadzącym w dół do Jaworza Nałęża, gdzie czeka na nas autokar. Gdy docieramy do miejsca zbiórki, deszcz przestaje padać, a ja przypominałam sobie rok 1960, gdy tu w szkole podstawowej odbywałam praktykę pedagogiczną w klasie o nauczaniu łączonym.

Czas wracać do Krakowa. Żegnają nas płynące po niebie białe obłoki, mgły unoszące się nad oddalającej się w miarę podróży panoramy Beskidu Śląskiego.



Maria Sykut

## KRONIKA KULTURALNA

### "Johnny" - opowieść o księdzu Janie Kaczkowskim.

We wrześniu na ekrany kin wszedł film "Johnny", w reżyserii Daniela Jaroszka, który stał się hitem (zakończonego 17.09. 2022 r. ), 47. Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni. Film opowiada o znajomości nieżyjącego już księdza Jana Kaczkowskiego i Patryka Galewskiego.

"Johnny" to , pełnometrażowy debiut fabularny Daniela Jaroszka z Dawidem Ogrodnikiem wcielającym się w rolę księdza Jana Kaczkowskiego i Piotrem Trojanem grającym rolę jego podopiecznego, Patryka Galewskiego – chłopca, który nie miał łatwego startu w życiu.

Autorem scenariusza, który powstał we współpracy z rodziną ks. Jana oraz Fundacją im. ks. Jana Kaczkowskiego jest Maciej Kraszewski.

"Johnny" to historia oparta na prawdziwych wydarzeniach, która wzrusza i inspirowa. Patryk włamuje się do domu w małym mieście. Wyrok sądu nakazuje mu prace społeczne w puckim hospicjum, gdzie poznaje niezwykłego ks. Jana Kaczkowskiego. Duchowny jest człowiekiem, który potrafi zjednać sobie wszystkich wokół, choć sam jest ciężko chory, dba przede wszystkim o bliźnich, dla każdego ma dobre słowo, nieustrudzenie stawia czoła przeciwnościom losu.

Angażuje młodych chłopaków w pomoc chorym. W swojej pracy skupia się na bliskości, czułości i walce o relacje z drugim człowiekiem. Uczy empatii.



Niedługo później Jan sam staje przed wyzwaniem walki z chorobą. Patryk, jego podopieczny zostaje postawiony w sytuacji, która zmieni całe jego życie.

Patryk buntuje się przeciwko ogólnie przyjętym zasadom społecznym, „ludzki ksiądz” Jan buntuje się przeciwko kościelnej hierarchii, która zamiast wspierać działania Kaczkowskiego, traktuje go jak uciążliwa muchę. Tytułowy Johnny wzbudza sympatię widowni, nie tylko dlatego, że pije wino, przyjaźni się z dresiarzami , a także wydaje własne pieniądze na pomoc potrzebującym.

Montaż filmu podkreśla przemianę, która dokonuje się w Patryku.

W pierwszych minutach filmu ujęcia z prowadzonej przez Kaczkowskiego mszy przeplatane są sceną kradzieży i bójki, w których uczestniczy Galewski. To zestawienie dwóch światów uzupełnia również ścieżka dźwiękowa - sacrum przeplata się z profanum, a psalm z rapem.

Wcielający się w księdza Kaczkowskiego Dawid Ogrodnik zaskakuje swoją rolą. Siłą tego filmu jest właśnie prostota i bezpretensjonalność. Bawi wtedy, kiedy ma bawić i **wzrusza** w momentach, w których powinno wzruszać. Dobre aktorstwo, elegancka formuła i przede wszystkim - skromność.

Na festiwalu film otrzymał cztery nagrody: Nagrodę Publiczności, Piotr Trojan nagrodę za główną rolę męską, Marta Stalmierska za debiut, a Dawid Ogrodnik otrzymał Złotego Kangura - nagrodę dystrybutorów australijskich.

Teresa Przetacznik - Dąbrowa

## **Wystawa** **Tamary Łempickiej** **9.09.2022 – 12.03.2023**

Muzeum Narodowe w Krakowie  
Gmach Główny al. 3 Maja 1  
Tamara Łempicka polska malarka doby  
„art deco”.

Wystawionych jest niemal  
40 obrazów pochodzących z muzeów  
i zbiorów prywatnych w Europie i USA.

Pokazana jest twórczość artystki od  
lat dwudziestych do sześćdziesiątych XX  
w. Łempicka malowała najczęściej  
przedstawicieli bohemy artystycznej,  
arystokratów i członków elity finansowej Europy i USA.





Najpopularniejsze i najczęściej reprodukowane dzieło malarki „Autoportret w zielonym bugatti” namalowany został w roku 1929. Obraz ten przedstawia ją w najbardziej luksusowym aucie tamtych czasów. Chciała być postrzegana jako pewna siebie kobieta, zamożna i niezależna.

Tamara od dziecka lubiła być w centrum zainteresowania. Kreowała się na gwiazdę.

Po ucieczce z Rosji, w 1918 r. wyjechała do Paryża, wynajęła mieszkanie w dzielnicy Montparnasse i żeby zarobić na utrzymanie zajęła się malarstwem.

Znana była ze swych romansów z modelami i modelkami. Bywała w kawiarniach i na przyjęciach.



Bohaterkę portretów „Piękna Rafaela” malarka poznała w kawiarni w Ogrodach Luksemburskich. Namalowała kilka jej aktów.

Obraz „Piękna Rafaela” uznawany jest za jeden z najlepszych aktów Łempickiej i jeden z najważniejszych XX stulecia.

Portret „Niedokończony mężczyzna” z 1928 r. przedstawia Tadeusza Łempickiego, pierwszego męża Tamary.

Obraz został namalowany w okresie nieporozumień małżeńskich. Tadeusz nie pozwolił dokończyć na obrazie lewej ręki.

Małżeństwo wkrótce zakończyło się rozwodem. Córką Kizette pozostała z matką. Szybko trafiła do szkoły z internatem. Nigdy nie miała z matką serdecznych relacji.

Na początku II wojny światowej wraz z nowym mężem baronem Kuftnerem Tamara wyemigrowała do Kalifornii. Kontynuowała swoją twórczość malarską. Po



śmierci męża w 1962 przeniosła się do Teksasu.

W 1978 wyjechała do Meksyku. Zmarła tam w 1980 r. Prasa niemal nie odnotowała tego faktu.

Życiorys Tamary Łempickiej do dziś pozostaje zagadką. Wiadomo, że sfalszowała metrykę, by wymazać ze swojej biografii Rosję, miejsce urodzenia. Na świat przyszła w Moskwie lub Petersburgu jako Tamara Rozalia Gurwik-Górska. Podkreślała swoje polskie korzenie. Zawsze przedstawiała się jako polska artystka.



Za życia jej prace nie były cenione zbyt wysoko.

W 2018 r. jej obraz „La Muscienne” został sprzedany w Nowym Jorku za ponad 9,5 mln dolarów (ponad 34 mln zł). To najwyższa cena, jaką uzyskał obraz polskiego artysty.

Wcześniej rekord należał do Stanisława Wyspiańskiego. Za „Macierzyństwo” w 2017 r. dom aukcyjny Desa zainkasował 4 mln zł.

Obrazy Łempickiej w swoich kolekcjach mają: Madonna, Barbra Streisand, Jack Nicholson.

Wystawę uzupełniają filmy i zdjęcia, na których Łempicką sportretowali znani fotografowie.

Art deco - styl w sztuce, architekturze, malarstwie, grafice. Nazwa wywodzi się od francuskiego art - sztuka i decoratif - dekoracyjny. Rozwój stylu przypadł na lata 1919 - 1939.

Barbara Klich

